



SĄD NAJWYŻSZY

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego

Do druku nr 864

Warszawa, 11 grudnia 2024 r.

BSA I.021.51.2024

WYSTĄPIENIE NA ZŁOŻENIE
L. dz. DS. 1801.503.2024
19.12.2024

Pan

Dariusz Salamończyk

Zastępca Szefa Kancelarii Sejmu

Szanowny Panie Ministrze,

w odpowiedzi na pismo z dnia 5 listopada 2024 r., znak: SPS-WP.020.259.5.2024, mając na uwadze treść art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jednolity: Dz.U. z 2024 r. poz. 622), w załączeniu uprzejmie przesyłam uwagi Sądu Najwyższego do **poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.**

Z poważaniem,

dr hab. Małgorzata Manowska

/podpisano kwalifikowanym podpisem elektronicznym/

WYDZIAŁ OBSŁUGI PREZYDIUM SEJMU

L. dz. SPS-WP.020.259.12.2024

Data wpływu 19.12.2024 r.



BSA I.021.51.2024

Uwagi

do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 864)

Przedmiotem opinii jest projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw¹ - druk nr 864 (dalej jako „Projekt”)², w którym proponuje się wprowadzenie rozwiązań mających na celu ułatwienie dochodzenia roszczeń w związku z rozpowszechnianiem nielegalnych treści, w tym zwłaszcza za pośrednictwem Internetu. Wyrażono przekonanie, że instytucje prawa procesowego nie są w stanie zapewnić wystarczająco szybkiej reakcji na naruszenia w powyższym zakresie. Chodzi o stworzenie szybkiej i skutecznej ochrony osób poszkodowanych działaniami podejmowanymi w przestrzeni cyfrowej, w tym zwłaszcza na platformach internetowych.

Takie rozwiązania mają stanowić uzupełnienie regulacji Aktu o usługach cyfrowych. Wedle założeń projektodawców postulowane rozwiązania mają bowiem stanowić uzupełnienie³ mechanizmów przewidzianych w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/2065 z dnia 19 października 2022 r. w sprawie jednolitego rynku usług cyfrowych oraz zmiany dyrektywy 2000/31/WE⁴. Osiągnięciu powyższych założeń ma służyć wprowadzenie trzech nowych postępowań odrębnych, w tym odnoszącego się do instytucji tzw. ślepego pozwu, umożliwiającego dochodzenie roszczeń wobec sprawców naruszeń dóbr osobistych, którzy pozostają anonimowi. Antycypując dalsze rozważania, należy ogólnie krytycznie ocenić proponowane rozwiązania procesowe.

Zgodnie z art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym⁵, niniejsza opinia dotyczy zawartych w Projekcie przepisów, na podstawie których orzekają i funkcjonują sądy, jak również tych, które mogą mieć wpływ na sprawy należące do właściwości Sądu Najwyższego.

Uwagi ogólne – założenia i cele wprowadzenia postępowania w sprawach o naruszenia związane z rozpowszechnianiem nielegalnych treści w sieci Internet

W pierwszej kolejności należy odnieść się do założeń i celów zaprezentowanych przez projektodawcę. Projekt ma umożliwić „przyspieszone dochodzenie roszczeń w postępowaniach sądowych” w związku ze zdiagnozowaniem trzech problemów. Wyrażono przekonanie, że Kodeks postępowania cywilnego nie jest dostosowany do realiów związanych z rozwojem technologii i jej wpływu na codzienne życie. Po pierwsze, podkreślono, że szeroko pojęte naruszenia dóbr osobistych

¹ Projektowaną ustawą zmienia się także ustawy: ustawę z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 1061 i 1237), ustawę z dnia 27 lipca 2021 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 334 ze zm.), ustawę z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 1513), ustawę z dnia 12 lipca 2024 r. – Prawo komunikacji elektronicznej (Dz.U. z 2024 r., poz. 1221 ze zm.).

² <https://www.sejm.gov.pl/Sejm10.nsf/druk.xsp?nr=864>.

³ Por. art. 54 Aktu o usługach cyfrowych.

⁴ Dz.Urz. UE L 277 z 27 października 2022r.

⁵ Tekst jedn. Dz.U. z 2024, poz. 622 ze zm.

dokonywane z wykorzystaniem usług cyfrowych rozprzestrzeniają się błyskawicznie, mają szeroki zasięg i mogą mieć daleko idące konsekwencje (zarówno w sferze prywatnej, jak i zawodowej), zaś postępowanie cywilne – ujmowane jako „ogólne procesowe” – nie spełnia oczekiwań związanych z rozpoznawaniem spraw w rozsądnym czasie, tzn. nie przewiduje wystarczających narzędzi ochrony poszkodowanych w wyniku naruszeń dóbr osobistych w Internecie. Z tym wiązać ma się realizacja przez projektowane przepisy postulatu szybkości i sprawności postępowania rozpoznawczego, który wydaje się zasadniczym punktem odniesienia i spoiwem postulowanych rozwiązań. Po drugie, zwrócono uwagę na problem identyfikacji sprawców naruszeń, którzy – jako użytkownicy Internetu – korzystają z możliwości anonimowego rozpowszechniania treści, pozostając w przekonaniu o swojej bezkarności, a także o bezsilności osób, których dobra osobiste podlegają naruszeniu. Wyrażono przekonanie, że wielu sprawców naruszeń unika odpowiedzialności, zaś ofiary tego rodzaju naruszeń pozostają bez realnych środków ochrony. W ocenie projektodawców przemawia to za wprowadzeniem instytucji tzw. pozwu ślepego. Po trzecie, wskazano, że administracyjne mechanizmy kontroli stosowania przepisów Aktu o usługach cyfrowych przez dostawców usług pośrednich nie rozwiązują problemu dostępu do efektywnego dochodzenia roszczeń wynikających z rozpowszechnienia nielegalnych treści, co stanowi dodatkowy argument na rzecz wprowadzenia przedmiotowych mechanizmów przyspieszonego dochodzenia roszczeń. Pojęcie „nielegalnych treści” zostało odniesione do pojęć, o których mowa w art. 3 lit. H rozporządzenia 2022/2065, co stanowi odesłanie kaskadowe, naruszające regułę zakazującą odsyłania do przepisów, które już zawierają odesłania. Posłużenie się tym mechanizmem w sytuacji, w której projektodawcom chodzi w rzeczywistości o wzmocnienie ochrony poszkodowanych w wyniku naruszeń dóbr osobistych w Internecie, nie eliminuje ryzyka wystąpienia trudności interpretacyjnych.

Prima facie samo dążenie do zwiększenia efektywności ochrony prawnej w sprawach związanych z naruszaniem dóbr osobistych, do których dochodzi za pośrednictwem Internetu, wydawać się może pożądane. Wpisuje się w widoczną na przestrzeni lat tendencję do rozszerzania zakresu „spiesznego traktowania spraw”⁶ i wprowadzania instrumentów pozwalających „uproszczyć i skrócić zwyczajne postępowanie sądowe i ulżyć sądom, uprawnionemu dać możliwość szybkiego uzyskania orzeczenia sądowego”⁷. Należy zwrócić uwagę, że określanie niektórych postępowań przymiotem przyspieszonych odnosi się do sposobów udzielania ochrony sądowej w sprawach, w których „bądź roszczenie powoda co do swej wysokości może być wykazane natychmiast dokumentem, bądź chodzi o szybkie rozstrzygnięcie sprawy, bądź wreszcie o sprawy drobne a proste”⁸. Powyższe nie jest w pełni adekwatne do roszczeń regulowanych Projektem.

Zagadnienie zapewnienia efektywności postępowania sądowego jest uniwersalnym postulatem⁹. W świetle powyższego nasuwa się istotna wątpliwość, dlaczego przedmiotowe roszczenia - o naruszenie dóbr osobistych w Internecie - mają zasługiwać na swego rodzaju szczególną, priorytetową ochronę, de facto kosztem innych rodzajów spraw rozpoznawanych w postępowaniu cywilnym. Co więcej, projektodawca różnicuje sytuację podmiotów, których dobra

⁶ Por. T. Zembrzusi, Brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym a nadanie sprawie biegu [w:] *Honeste procedere. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Kazimerzowi Lubińskiemu*, red. A. Laskowska-Hulisz, J. May, M. Mrówczyński, Warszawa 2017, s. 543 i n.

⁷ Zob. W. Pressner, *Postępowanie nakazowe i upominawcze (Podobieństwa i różnice)*, Nowa Palestra 1933, nr 2, s. 7 i n.

⁸ Zob. Z. Wusatowski, *Postępowanie nakazowe według kodeksu postępowania cywilnego z wzorami postępowania*, Miejsce Piastowe 1931, s. 5 i n.

⁹ Szerzej zob. T. Ereciński, K. Weitz, *Efektywność ochrony prawnej udzielanej przez sądy w Polsce*, Przegląd Sądowy 2005, nr 10, s. 5 i n.

osobiste zostały naruszone. Przedmiotowe postępowanie ma mieć zastosowanie wyłącznie wobec osób, które nie naruszyły dóbr osobistych pozwanego¹⁰. Wynika z tego, że w sytuacjach, w których dochodzi do naruszenia dóbr osobistych obydwu stron, odpada konieczność rozpoznawania roszczeń w sposób efektywny i sprawny. Co istotniejsze, nie wskazano przekonujących argumentów, dlaczego sprawy o naruszenia związane z rozpowszechnianiem nielegalnych treści w Internecie miałyby zyskiwać priorytetowy charakter względem innych spraw cywilnych - w tym chociażby sprawy o alimenty, roszczenia z zakresu prawa pracy, czy roszczenia konsumenckie – do których postulat zapewnienia efektywności i szybkości ochrony sądowej jest równie adekwatny.

Niezależnie od powyższego, zasadniczy zarzut wobec projektowanych postępowań polega na tym, że prezentowane rozwiązania procesowe odnoszące się do przebiegu procesu nie w pełni uwzględniają realia funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Usprawnianie i przyspieszenie postępowania ma bowiem być realizowane przede wszystkim przez określenie skróconych¹¹ terminów dla czynności procesowych sądów (w tym dot. kontroli dopuszczalności i prawidłowości pozwu i środków zaskarżenia, nadania biegu sprawie czy wyrokowania). Terminy zaprezentowane w Projekcie mają charakter instrukcyjny (postulatywny), których przekroczenie nie powoduje żadnych, zwłaszcza negatywnych, skutków procesowych. Tego rodzaju rozwiązanie, niepołączone z próbą systemowego i kompleksowego usprawnienia funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, które powinno wiązać się z wielopłaszczyznowymi i kompleksowymi zmianami ustrojowymi i organizacyjnymi, wymagającymi dofinansowania sądów i ich kadrowego wzmocnienia, nie jest w stanie przynieść zamierzonych i oczekiwanych rezultatów. Można wyrazić przypuszczenie, że dochowanie terminów – o czym dalej – nie będzie w praktyce możliwe. Przewidziane w Projekcie terminy na pozyskiwanie przez sądy danych podmiotów będących sprawcami czynów niedozwolonych (oraz wykonywanie zobowiązania sądu przez podmioty, do których mają być kierowane stosowne żądania) abstrahują od aktualnego obciążenia sądów oraz problemów systemowych, z którymi zmaga się wymiar sprawiedliwości.

Co więcej, należy mieć na względzie, że funkcja terminów instrukcyjnych uległa zmianie od czasu wejścia w życie ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Przewidziane w art. 2 ust. 2 tej ustawy badanie terminowości czynności podjętych przez sąd w celu rozstrzygnięcia co do istoty sprawy lub zakończenia jej w sposób formalny nie może pomijać naruszania terminów ustanowionych w ustawie, także tych, które mają charakter instrukcyjny. Wprowadzie samo ich zapisanie w Kodeksie postępowania cywilnego nie wpłynie na realne możliwości dokonywania czynności w określonym czasie, lecz może ono podwyższyć skuteczność skarg na przewlekłość postępowania, co – jak się wydaje – nie było celem projektodawców.

Cele i założenia Projektu są ukierunkowane na ochronę poszkodowanych w wyniku naruszeń dóbr osobistych w Internecie. Projekt nie przewiduje jednak – o czym będzie mowa w uwagach szczegółowych - mechanizmów, które umożliwiłyby odróżnienie pozwów zmierzających do ochrony dóbr osobistych od tych, które zmierzają w istocie do wywołania tzw. efektu mrozącego i nie eliminują zagrożeń związanych z naruszeniem wolności wypowiedzi, która jest chroniona przez Konstytucję RP, Kartę Praw Podstawowych Unii Europejskiej, jak i Europejską konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Zachodzi ryzyko instrumentalizacji prawa i wykorzystania powództwa w

¹⁰ Zarówno przed, jak i po opublikowaniu nielegalnych treści objętych roszczeniem.

¹¹ Względem reguł ogólnych.

sprawie o ochronę dóbr osobistych przeciwko osobom o nieznanej tożsamości jako strategicznego powództwa przeciwko partycypacji publicznej (SLAPP)¹².

Uwagi ogólne - Postępowanie w sprawach o naruszenia związane z rozpowszechnianiem nielegalnych treści w sieci Internet

Projekt zakłada wprowadzenie trzech nowych postępowań odrębnych – określanych w uzasadnieniu Projektu jako „przyspieszone tryby postępowań procesowych” – w sprawach o naruszenie dóbr osobistych w Internecie przez utworzenie Działu IX w tytule VII księgi pierwszej części pierwszego Kodeksu postępowania cywilnego – „Postępowanie w sprawach o naruszenia związane z rozpowszechnianiem nielegalnych treści w sieci Internet” – w ramach którego wyodrębnia się „Postępowanie w sprawach o naruszenia związane z rozpowszechnianiem nielegalnych treści przeciwko osobom o znanej tożsamości” – art. 505⁴⁰ - 505⁵⁵ (Rozdział 1), „Postępowanie w sprawach o naruszenia związane z rozpowszechnianiem nielegalnych treści przeciwko osobom o nieustalonej tożsamości” – art. 505⁵⁶ - 505⁶¹ (Rozdział 2), jak również „Postępowanie w sprawach o naruszenia związane z rozpowszechnianiem nielegalnych treści przeciwko dostawcom usług pośrednich” – art. 505⁶² – art. 505⁶⁴ (Rozdział 3). Jak wspomniano, projektowane postępowania mają ułatwić dochodzenie roszczeń w związku z rozpowszechnianiem nielegalnych treści. Wbrew nazwie, którą się posłużono, nie chodzi w tym wypadku o kreowanie „trybów postępowania”, które to pojęcie odnosi się do trybów rozpoznawania spraw na etapie rozpoznawczym – proces oraz postępowanie nieprocesowe. Mamy do czynienia z multiplikacją postępowań odrębnych w ramach postępowania procesowego.

Należy zauważyć, że kreowanie kolejnych postępowań o tym charakterze powinno ograniczać się do sytuacji, w których określona kategoria spraw odznacza się tak swoistymi cechami, że jej rozpoznawanie w postępowaniu zwykłym byłoby nieefektywne¹³. Sięganie do tego rodzaju konstrukcji ustawowych wymaga ostrożności i pogłębionej refleksji, gdyż w sposób nieuchronny kreuje wątpliwości odnoszące się do struktury ustawy procesowej. Każdorazowe multiplikowanie postępowań odrębnych, a także mnożenie odrębności postępowania w określonych sprawach, są zjawiskami niebezpiecznymi dla systemowej spójności prawa procesowego¹⁴. Efektem tego jest nieunikniona komplikacja powiązań wewnątrzsystemowych¹⁵, a stosowanie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego – choćby ze względu na możliwość jednoczesnego stosowania przepisów o kilku postępowaniach odrębnych (mimo realizacji założenia o ich rozłączności) – napotyka coraz większe trudności, co znacząco utrudnia dochodzenie praw przed sądem. Należy opowiedzieć się przeciwko nieuzasadnionemu mnożeniu postępowań odrębnych, zaś podstawowe znaczenie

¹² Należy mieć na względzie, że równolegle prowadzone są prace legislacyjne poświęcone weryfikacji i eliminacji tzw. SLAPPów. Zachodzi ryzyko prowadzenia prac legislacyjnych nad niekomplementarnymi rozwiązaniami prawnymi.

¹³ Zob. A. Machnikowska [w:] System Postępowania Cywilnego, tom 6, Postępowania odrębne, red. A. Machnikowska, Warszawa 2022, s. 27 i n.

¹⁴ Zob. T. Erciński, Postępowania odrębne de lege lata i de lege ferenda [w:] Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych. Materiały konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego Szczecin-Niechorze 28-30.09.2007 r., red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009, s. 3 i n.; P. Grzegorzczak, Postępowania odrębne w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego [w:] Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej, red. K. Markiewicz, Warszawa 2011, s. 72 i n.

¹⁵ Szerzej zob. S. Cieślak, Powiązania wewnątrzsystemowe w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2013, s. 132 i n. Por. także M. Osowska-Grzelak, Wzajemna relacja postępowań odrębnych występujących w procesie cywilnym w ujęciu ogólnym, cz. 1, MoP 2008/13, s. 695 i n.

powinna mieć dbałość o sprawność postępowania procesowego na zasadach ogólnych (postępowanie zwykłe).

Określenie nowego postępowania wprowadzanego do Kodeksu postępowania cywilnego jako postępowania „w sprawach o naruszenia związane z rozpowszechnianiem nielegalnych treści w sieci Internet” nie jest w pełni nieadekwatne w stosunku do zróżnicowanego przedmiotu sprecyzowanego w poszczególnych rozdziałach tworzonego Działu IX. Zaproponowane określenie (nazwa) nowego postępowania może sugerować, że będzie ono dotyczyć wszelkich spraw związanych z rozpowszechnianiem treści uznawanych za nielegalne, nie zaś jedynie dotyczących naruszeń, o których mowa w projektowanych art. 505⁴⁰, art. 505⁵⁶ oraz art. 505⁶² k.p.c.

Uwagi szczegółowe - dot. postępowania w sprawach o naruszenia związane z rozpowszechnianiem nielegalnych treści przeciwko osobom o znanej tożsamości (art. 505⁴⁰ - 505⁵⁵)

Uwagi do art. 505⁴² § 2 oraz art. 17 pkt 4⁶

Projektowane uregulowanie odwraca wynikającą z art. 27 - 30 k.p.c. zasadę „actor sequitur forum rei”. Art. 505⁴² § 2 k.p.c. ma przewidywać, że sprawy, o których mowa w art. 505⁴⁰ § 1 k.p.c. – a zatem nie tylko prowadzone przeciwko osobom o znanej tożsamości, lecz także takie – co wynika z treści art. 505⁵⁷ k.p.c.¹⁶ - w sprawach, w których wniesiono tzw. ślepy pozew o ochronę dóbr osobistych – może rozpoznawać sąd okręgowy właściwy dla miejsca zamieszkania lub siedziby powoda¹⁷. Uregulowanie to będzie, przynajmniej w pewnym zakresie, powielać rozwiązania obowiązujące już w Kodeksie postępowania cywilnego.

W myśl art. 35¹ k.p.c., powództwo o ochronę dóbr osobistych naruszonych przy wykorzystaniu środków masowego przekazu można wytoczyć przed sądem właściwym dla miejsca zamieszkania albo siedziby powoda, przy czym naruszenia praw, do których odnoszą się projektowane regulacje, mają miejsce przy wykorzystaniu środków masowego przekazu, do których Internet zalicza się obok prasy, radia czy telewizji¹⁸. Przepis ten przewiduje właściwość przemianą, a zatem rozwiązanie przewidziane w projektowanym przepisie nie wprowadza nowych rozwiązań.

Zgodnie z art. 17 pkt 1 k.p.c., sprawy o prawa niemajątkowe (m.in. o ochronę dóbr osobistych)¹⁹ i łącznie z nimi dochodzone roszczenia majątkowe należą do właściwości sądów okręgowych²⁰. W tej sytuacji może budzić wątpliwości, czy konieczna jest dodatkowa regulacja z art. 17 pkt 4⁶ k.p.c. Zachodzi ponadto niekonsekwencja, jako że przepis odnoszący się do właściwości rzeczowej miałby zostać umiejscowiony w Rozdziale 1 Działu 1 Tytułu 1 Księgi pierwszej Kodeksu, zaś przepis wprowadzający możliwość skorzystania z właściwości przemiennej wśród przepisów o

¹⁶ Zgodnie z którym w postępowaniu w sprawach o naruszenia związane z rozpowszechnianiem nielegalnych treści przeciwko osobom o nieustalonej tożsamości stosuje się przepisy o postępowaniu w sprawach o naruszenia związane z rozpowszechnianiem nielegalnych treści przeciwko osobom o znanej tożsamości z odrębnościami wynikającymi z rozdziału 2.

¹⁷ Na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

¹⁸ Zob. T. Wiśniewski [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1- 366, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, teza 8 do art. 35¹.

¹⁹ Zob. J. Gudowski [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, s. 266 i n.

²⁰ Do właściwości tego sądu należą również sprawy o roszczenia wynikające z Prawa prasowego (art. 17 pkt 3 k.p.c.). Por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2015 r., III CZP 36/15 (OSNC 2016/6 poz. 70, z głosem J. Misztal-Koneckiej, OSP 2016/7-8 poz. 65), w której stwierdzono, że sprawy o zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dóbr osobistych przez opublikowanie materiału prasowego należą do właściwości sądu okręgowego (art. 17 pkt 3 k.p.c.).

postępowaniu odrębnym, a nie wśród regulacji Oddziału 2 Rozdziału 2 Działu 1 Tytułu 1 obejmującego regulacja art. 31-37² k.p.c.

Uwagi do art. 505⁴⁶

W art. 505⁴⁶ k.p.c. przewidziano dodatkowe – względem art. 187 oraz art. 126 k.p.c. – wymagania formalne pozwu. Powód ma być zobowiązany do wskazania dostawcy usługi pośredniej, za pośrednictwem usługi którego doszło do rozpowszechnienia nielegalnych treści objętych roszczeniem; złożyć oświadczenie, że zarówno przed, jak i po opublikowaniu nielegalnych treści objętych roszczeniem nie naruszył dóbr osobistych pozwanego; dołączyć czytelne odwzorowanie publikacji stanowiącej nielegalną treść objętą roszczeniem²¹; dołączyć wypowiedzi powoda i pozwanego, które nastąpiły przed lub po opublikowaniu nielegalnych treści objętych roszczeniem, jeżeli mają związek lub odnoszą się do tych nielegalnych treści²².

Nie ulega wątpliwości, że pozew wniesiony na zasadach z art. 505⁴¹ i nast. k.p.c. powinien podlegać badaniu pod kątem spełnienia wymagań formalnych. Nie jest jasne, jak nowe wymaganie pozwu (dodatkowe w stosunku do wymagań określonych w art. 187 § 1 k.p.c.) należy traktować z perspektywy określonego w art. 130 § 1 k.p.c. mechanizmu naprawczego w postaci wezwania powoda do usunięcia braków formalnych pod rygorem zwrotu pozwu. Powstaje pytanie, czy przesłanka do zastosowania tego przepisu (w postaci niemożności nadania pozwowi prawidłowego biegu) będzie zachodzić jedynie w razie niepodania przez powoda jakichkolwiek danych wskazanych w treści projektowanego przepisu, czy także w wypadku podania danych niepełnych. Należy mieć bowiem na względzie, że w wielu wypadkach weryfikacja elementów z art. 505⁴⁶ § 2 pkt 3 i 4 k.p.c. we wstępnej fazie postępowania może być utrudniona, a nawet niemożliwa. Odnosi się to choćby do weryfikacji oświadczenia powoda, że nie naruszył dóbr osobistych pozwanego w kontekście prezentowanych wypowiedzi (jego własnych oraz pozwanego) oraz stwierdzenia, czy dołączono do pozwu wszystkie relewantne wypowiedzi. Stosowanie możliwości następczego wzywania powoda do usunięcia braków pod rygorem zawieszenia postępowania z pewnością nie przyczyniłoby się do realizacji celów Projektu.

Uwagi do art. 505⁴⁷ k.p.c.

Projektowany art. 505⁴⁷ zakłada „wstępne badanie sprawy” w terminie 7 dni od dnia wniesienia pozwu. Treść § 2 wskazuje na możliwość oddalenia powództwa na posiedzeniu niejawnym (bez doręczenia pozwu osobie wskazanej jako pozwany oraz bez rozpoznania wniosków złożonych wraz z pozwem), tj. nieuwzględnienia powództwa, jeżeli roszczenie uznane zostanie za oczywiście bezzasadne lub treść wypowiedzi²³ wskazywać będzie na uprawdopodobnione obustronne naruszenie dóbr osobistych przez powoda i pozwanego (wątpliwości budzi zróżnicowanie rozwiązań odnoszących się do stwierdzenia prawdopodobieństwa obustronnego naruszenia dóbr osobistych z oddaleniem powództwa – stwierdzenie powyższego a priori nie przesądza bezzasadności żądania

²¹ W formie elektronicznej utrwalonego obrazu z widocznym adresem URL, datą i godziną dokonania utrwalenia, o ile wskazanie adresu URL oraz daty i godziny jest możliwe, oraz nazwą profilu, pseudonimem lub innym internetowym identyfikatorem pozwanego.

²² W formie elektronicznej utrwalonego obrazu z widocznym adresem URL, datą i godziną dokonania utrwalenia, o ile wskazanie adresu URL oraz daty i godziny jest możliwe.

²³ O których mowa w art. 505⁴⁶ § 2 k.p.c.

powoda, skoro wzajemność naruszeń nie wyłącza ochrony dóbr osobistych). Należy ponadto zwrócić uwagę, że posłużenie się pojęciem użytym w art. 191¹ k.p.c., tj. instytucji oczywistej bezzasadności powództwa, może budzić wątpliwości co do zakresu oceny dokonywanej przez sąd w przedmiotowym postępowaniu. Zagadnienie to wymaga doprecyzowania. Wydaje się, że powództwo z art. 505⁴⁰ i nast. k.p.c. powinno podlegać wstępnemu badaniu pod kątem uprawdopodobnienia jego przesłanek, proporcjonalności wagi roszczenia materialnoprawnego powoda do naruszenia praw pozwanego.

Należy ponadto zwrócić uwagę, że Projekt nie przewiduje żadnych mechanizmów, które umożliwiłyby odróżnienie pozwów zmierzających do ochrony dóbr osobistych od tych, które zmierzają do wywołania tzw. efektu mrożącego i stłumienia debaty publicznej. Możliwość sięgnięcia do instytucji oczywistej bezzasadności powództwa nie eliminuje zagrożeń związanych z możliwym naruszeniem wolności wypowiedzi²⁴.

Uwagi do art. 505⁴⁷, art. 505⁴⁸, art. 505⁴⁹, art. 505⁵⁰

Jak już wskazano, Projekt określa terminy instrukcyjne odnośnie do poszczególnych czynności procesowych sądu. Art. 505⁴⁷ k.p.c. nakłada na sąd obowiązek wstępnego badania sprawy – wymagający przesądzenia, czy nie zachodzą przesłanki oddalenia powództwa z art. 505⁴⁷ § 2 k.p.c. - w terminie 7 dni od dnia wniesienia pozwu. Z kolei art. 505⁴⁸ § 1 k.p.c. kreuje obowiązek zarządzenia doręczenia odpisu pozwanemu „bezzwłocznie, jednak nie później niż w terminie 14 dni od dnia wniesienia pozwu”. Jeszcze większe wątpliwości, jako nieuwzględniające zróżnicowania spraw i występujących w nich okoliczności faktycznych i prawnych, wywołuje założenie zgodnie z którym sąd wydawać ma wyrok w terminie 14 dni od dnia wniesienia odpowiedzi na pozew – art. 505⁴⁹ k.p.c. Można wyrazić przypuszczenie, że relatywnie często stosowane byłoby szczególne rozwiązanie z art. 505⁴⁹ § 2 k.p.c. zakładające, że w sprawach szczególnie zawiłych, w których zarządzono odbycie rozprawy lub wymianę dalszych pism procesowych, sąd miałby wydawać wyrok nie później niż w terminie trzech miesięcy od dnia wniesienia odpowiedzi na pozew. Kontrowersyjne wydaje się także powiązanie mechanizmu wydłużenia terminu w sprawach szczególnie zawiłych z wyznaczeniem rozpoznania sprawy na rozprawie lub wymianą pism procesowych. Z kolei art. 505⁵⁰ k.p.c. przewiduje obowiązek sporządzenia uzasadnienia wyroku w terminie 7 dni od dnia złożenia wniosku strony o doręczenie wyroku z uzasadnieniem.

Zarówno w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jak i w postępowaniu apelacyjnym – art. 505⁵² oraz art. 505⁵⁵ k.p.c. przewidziano terminy instrukcyjne odnoszące się zarówno do dokonywania czynności o charakterze formalnym, jak i orzekaniu co do meritum sporu, których dochowanie w praktyce wydawać się może mało prawdopodobne, biorąc pod uwagę złożoność mechanizmów procesowych oraz obciążenie sądów (okręgowych oraz apelacyjnych).

Podobne zastrzeżenia wywołuje także długość terminu z art. 505⁴⁸ § 2 k.p.c., który umożliwia ma pozwanemu wniesienie odpowiedzi w terminie 7 dni od dnia doręczenia odpisu pozwu. Tak restrykcyjne rozwiązanie – na tle normy ogólnej z art. 205¹ § 2 k.p.c., która przewiduje wezwanie pozwanego do złożenia odpowiedzi na pozew w wyznaczonym terminie nie krótszym niż dwa tygodnie – rodzi ryzyko znacznego utrudnienia stronie pozwanej, zaburzając założenie równorzędności stron w postępowaniu, które powinna charakteryzować cecha rzetelności. Podobne

²⁴ Także z tej perspektywy należy uwzględnić efekty równoległe prowadzonych prac legislacyjnych poświęconych weryfikacji i eliminacji tzw. SLAPPów.

wątpliwości można zgłosić odnośnie do wprowadzenia siedmiodniowego terminu na wniesienie apelacji liczonego od dnia doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem²⁵.

Uwagi szczegółowe - dot. postępowania w sprawach o naruszenia związane z rozpowszechnianiem nielegalnych treści przeciwko osobom o nieustalonej tożsamości (art. 505⁵⁶ - 505⁶¹)

Przedłożony Projekt stanowi kolejną próbę uregulowania w prawie polskim instytucji tzw. ślepego pozwu – tj. projekt z 2017 r. (projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo telekomunikacyjne, Druk Sejmowy Sejmu RP VIII kadencji, nr 1715); projekt z 2022 r. (projekt ustawy o ochronie wolności słowa w internetowych serwisach społecznościowych, numer z wykazu UD293 (legislacja.rcl.gov.pl); projekt z 2024 r. (projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw – Druk Sejmowy nr 728), które dotychczas nie spotkały się z aprobatą ustawodawcy.

De lege lata podmioty, których dobra osobiste zostały naruszone przez anonimowe wpisy internetowe, są zobowiązane – tak, jak w każdej sprawie cywilnej – do wskazania danych pozwanego, pod rygorem zwrotu pozwu na podstawie art. 130 § 2 k.p.c.²⁶. Niewskazanie danych uniemożliwia zatem skuteczne wniesienie pozwu i realizację roszczenia, w tym wypadku o ochronę dóbr osobistych.

Wzorcem dla projektowanej regulacji wydaje się przyjęta w praktyce sądów anglosaskich (amerykańskich) procesowa instytucja John Doe lawsuit, która umożliwia powodowi – już po wniesieniu pozwu – w ramach tzw. expedited discovery ustalenie danych identyfikujących pozwanego przez podejmowanie czynności odpowiednich do stanu faktycznego konkretnej sprawy, w tym przede wszystkim przez zobowiązanie podmiotów trzecich do udzielenia niezbędnych informacji. Przy zaangażowaniu sądu powód zyskuje możliwość ustalenia danych pozwanego, którymi nie dysponował przed wszczęciem postępowania. Sięganie do rozwiązań wzorowanych na rozwiązaniach przyjętych w zupełnie odmiennym systemie common law nie musi jednak prowadzić do niwelowania istniejących problemów, lecz może generować kolejne, wskazane poniżej.

Należy zwrócić uwagę, że problem braku znajomości przez powoda danych identyfikujących pozwanego występuje w kontekście zróżnicowanych stosunków prawnych, zarówno w związku z działalnością prowadzoną w Internecie, jak i w sferach tradycyjnych, to jest niezwiązanych z rzeczywistością cyfrową. Projekt tymczasem odnosi się wyłącznie do pierwszej sytuacji, tzn. wyposaża osoby, których dobra osobiste są naruszane anonimowo przy użyciu portali lub stron internetowych, w instrument umożliwiający lub ułatwiający skuteczne dochodzenie roszczeń przed sądem. Wprowadzenie instytucji umożliwiającej zidentyfikowanie osób dokonujących naruszenia dóbr osobistych w sieci należy co do zasady ocenić pozytywnie, może on zadziałać prewencyjnie i ograniczyć liczbę i skalę cyberprzemocy oraz hejtu w Internecie. Nie jest to jednak rozwiązanie, które miałyby się odnosić w sposób kompleksowy na tle roszczeń dotyczących naruszania dóbr osobistych, jak i roszczeń innego rodzaju, w których osoba pokrzywdzona nie jest w stanie zidentyfikować osoby naruszającej jej prawa.

Należy zgodzić się z projektodawcą, że wprowadzenie instytucji tzw. ślepego pozwu wymaga wprowadzenia wyraźnego przepisu, jak bowiem przyjął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia

²⁵ W świetle projektowanych równolegle rozwiązań mających na celu wydłużenie terminów do wnoszenia środków zaskarżenia.

²⁶ W wypadku niesunięcia braków formalnych pozwu.

20 sierpnia 2020 r., III CZP 78/19²⁷, w obecnym stanie prawnym „powód dochodzący roszczeń o ochronę dóbr osobistych musi zidentyfikować osobę, której zarzuca czyn będący formą takiego naruszenia i wykazać, że pozwany dopuścił się zarzucanego mu czynu. Ustawodawca nie przewidział odmiennych zasad dochodzenia tego rodzaju roszczeń, gdy czyn naruszający dobra osobiste miał miejsce w sieci Internet. Także w takim przypadku powód musi zatem oznaczyć pozwanego już na etapie wniesienia pozwu”. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy przyjął dopuszczalność żądania od podmiotu związanego tajemnicą telekomunikacyjną informacji pozwalających zweryfikować twierdzenie powoda²⁸, że czynu naruszającego dobra osobiste dopuścił się pozwany w sprawie, na podstawie art. 159 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne²⁹. De lege lata jednak powód, jak już wskazano, musi w pozwie oznaczyć pozwanego.

Dotychczasowe rozwiązania nie są wystarczające. Ograniczenia w zakresie ochrony praw naruszonych w Internecie wynikają z przepisów RODO, które nie przyznają potencjalnemu powodowi prawa żądania przekazania niezbędnych informacji do wytoczenia powództwa o ochronę dóbr osobistych ze względu na to, że takie udostępnienie nie mieści się w pojęciu uzasadnionego interesu. Brakuje także regulacji prawnych umożliwiających Prezesowi Urzędu Ochrony Danych Osobowych nakazanie usługodawcom udostępnienia danych osobom, które zamierzają na drodze sądowej chronić dobra osobiste. W praktyce Prezes UODO nie ma możliwości uwzględnienia kierowanych do niego wniosków o udostępnienie danych osób naruszających i zobligowany jest umarzać tego rodzaju postępowania ze względu na ich bezprzedmiotowość.

Uwagi do art. 505⁵⁶

W art. 505⁵⁶ i nast. k.p.c. uregulowano wymagania tzw. ślepego pozwu, umożliwiającego wszczęcie postępowania nawet w sytuacji, gdy powód nie zna podstawowych danych pozwanego, który naruszył jego dobra osobiste w Internecie. W takim wypadku powód nie musi oznaczać strony pozwanej w sposób tradycyjny, lecz może ograniczyć się do wskazania jako pozwanego „osoby nieznanej”, tj. bez wskazania danych osobowych, o których mowa w art. 126 § 1 pkt 2 i § 2 k.p.c. - imienia i nazwiska albo nazwy lub adresu miejsca zamieszkania albo siedziby pozwanego. Ustalenia tożsamości pozwanego przez nadesłanie wszystkich posiadanych danych pozwanego ma dokonywać – w wykonaniu zobowiązania sądu – dostawca usługi pośredniej za pośrednictwem którego doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a także przedsiębiorca telekomunikacyjny będący dostawcą systemu teleinformatycznego. Po dostarczeniu niezbędnych danych sprawa ma być rozpoznawana według przepisów Rozdziału 1, tj. postępowania w sprawach o naruszenia związane z rozpowszechnianiem nielegalnych treści przeciwko osobom o znanej tożsamości.

Poszukując sposobów rozwiązania powyższych trudności, należy za dyskusyjne uznać proponowane umiejscowienie przepisów o ustalaniu danych sprawcy naruszenia dóbr osobistych w Internecie. Można uznać, że tego rodzaju rozwiązania nie powinny być umiejscowione w ustawie procesowej (Kodeksie postępowania cywilnego), lecz w ustawie materialnoprawnej. Co więcej, można wyrazić generalną wątpliwość, czy ustalanie danych osobowych sprawcy naruszenia dóbr osobistych powinno być powierzane sądom – i tak już nadmiernie obciążonym zadaniami niestanowiącymi

²⁷ OSNC 2021/2 poz. 7.

²⁸ W sprawie powód oznaczył z imienia i nazwiska pozwanego, a ustalenie danych przez abonenta domeny i dostawcę Internetu miało służyć potwierdzeniu roszczeń.

²⁹ Ustawa z 16.07.2004 r. Prawo telekomunikacyjne (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 576 ze zm.).

wymiaru sprawiedliwości. Można rozważać powierzenie powyższych uprawnień (kompetencji) wyspecjalizowanemu organowi, jakim jest Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej lub innemu podmiotowi do tego powołanemu. W takim wypadku przedmiotowe postępowania powinny być prowadzone na podstawie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego. Postępowanie cywilne, uwzględniając jego podstawowe cele i zasady, nie stanowi właściwej procedury do ustalania sprawcy czynu niedozwolonego, lecz powinno służyć wyłącznie orzekaniu o zasadności roszczeń wobec pozwanego.

Uwagi do art. 505⁵⁷ w zw. art. 505⁴² § 2

Projektowane rozwiązanie odnośnie do określenia właściwości miejscowej sądu pogarsza sytuację procesową pierwotnie anonimowego pozwanego, który – gdy jego dane identyfikacyjne zostaną już oznaczone – będzie zmuszony bronić się przed roszczeniami w niekiedy odległym sądzie, który nie jest dla niego sądem właściwym, tylko dlatego, że powód na wstępnym etapie nie miał dostatecznej wiedzy o nim. Jeżeli docelowo okaże się, że sąd rozpoznający sprawę jest sądem niewłaściwym według przepisów ustawy, pozwany powinien mieć możliwość podniesienia zarzutu braku właściwości miejscowej sądu (art. 200 § 1² k.p.c.) lub – jeżeli uzna, że jego prawa nie doznają ograniczenia przez konieczność obrony przed roszczeniami przed sądem niewłaściwym – wdania się w spór i tym samym ustanowienia właściwości danego sądu. Można wyrazić postulat, aby w przypadku ślepego pozwu ewentualne badanie właściwości miejscowej sądu zostało odroczone w czasie do momentu po doręczeniu pozwu i być dokonywane na zarzut pozwanego.

Uwagi do art. 505⁵⁷ w zw. art. 505⁴⁶ § 2

Szczególne wymagania formalne pozwu z art. 505⁴⁶ k.p.c. odnoszą się także do tzw. pozwu ślepego. Nie uwzględniono różnic zachodzących między postępowaniami przewidzianymi w Rozdziale 1 i Rozdziale 2.

Można rozważyć zobligowanie powoda do zawarcia w pozwie oświadczenia o działaniach podjętych w kierunku samodzielnego pozyskania danych pozwanego. Funkcją takiego wymagania byłoby ograniczenie zastosowania ślepego pozwu wyłącznie do sytuacji, w których powód – mimo dochowania należytej staranności – nie był w stanie ustalić danych identyfikujących pozwanego. Wymaganie to pozwoliłoby poczynić oszczędności w zakresie zasobów wymiaru sprawiedliwości, co przyczyniłoby się do przyspieszenia rozpoznania tych spraw, które rzeczywiście wymagają określonych we wnioskach powoda poszukiwań.

Uwagi do art. 505⁵⁸ oraz art. 505⁵⁹ § 1 i 4

Projekt przewiduje mechanizm podjęcia przez sąd ustalenia personaliów pozwanego dokonującego naruszenia dóbr osobistych poprzez zwrócenie się o poszczególne informacje najpierw do dostawcy usługi pośredniej³⁰, następnie do przedsiębiorcy telekomunikacyjnego³¹, będącego dostawcą publicznej sieci telekomunikacyjnej dla pozwanego. Projekt kreuje w pozwie obowiązek złożenia wniosku o zobowiązanie przez sąd dostawcy usługi pośredniej, za pośrednictwem

³⁰ W rozumieniu Rozporządzenia 2022/2065.

³¹ O którym mowa w art. 47 usta. 1 ustawy z dnia 12 lipca 2024 r. – Prawo telekomunikacji elektronicznej.

którego doszło do rozpowszechniania nielegalnych treści, do wskazania danych pozwanego określonych w art. 18 ust. 1 i 5 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną, w oparciu o podane przez powoda informacje. Jak się wydaje, powyższy wniosek nie będzie podlegał opłacie. Nie podano, jakie jest uzasadnienie takiego rozwiązania.

Odnosnie do wniosku powoda z art. 505⁵⁸ § 2 k.p.c. należy mieć na względzie, że powód posiada zdecydowanie szerszą wiedzę niż sąd o okolicznościach sprawy, a zatem z większym prawdopodobieństwem może wskazać odpowiednie działania, które mogą przyczynić się do osiągnięcia celu ślepego pozwu. Takiej możliwości nie przewidziano w Projekcie.

Posłużenie się pojęciem „dostawcy usługi pośredniej, za pośrednictwem którego doszło do rozpowszechniania nielegalnych treści”, mimo odesłania do treści Rozporządzenia 2022/2065³², może budzić w praktyce wątpliwości, kto jest dostawcą, jeżeli do naruszenia dóbr osobistych doszło np. na profilu w mediach społecznościowych. Stosowanie projektowanych mechanizmów może budzić wątpliwości wobec dostawców, którzy mają siedzibę poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej oraz poza granicami Unii Europejskiej.

Uwagi do art. 505⁵⁹ § 3 i § 5

Projekt nakłada zarówno na dostawcę usługi pośredniej (§ 1), jak i na przedsiębiorcę telekomunikacyjnego (§ 4) obowiązek przekazania danych umożliwiających identyfikację strony pozwanej. Obydwa podmioty miałyby być pouczone o nałożeniu grzywny w przypadku nieprzekazania posiadanych danych w wyznaczonym terminie. Na spełnienie nałożonego obowiązku przewidziano termin 7 dni (od dnia doręczenia żądania sądu). Określenie tak krótkiego terminu może nastroczać ww. podmiotom poważnych trudności, zwłaszcza w wypadku znacznej liczby roszczeń dochodzonych na gruncie projektowanych regulacji. W niektórych wypadkach jego dochowanie może okazać się nierealne. Pod rozwagę należy poddać zastosowanie konstrukcji terminu sądowego, tj. wyznaczanego ad casu przez sąd. Zaletą takiego rozwiązania jest także możliwość zastosowania normy z art. 166 k.p.c., która umożliwiłaby z ważnej przyczyny przedłużenie terminu na wniosek zgłoszony przed jego upływem. Należy mieć ponadto na względzie, że z punktu widzenia tzw. cyfrowych gigantów sankcja grzywny może mieć zupełnie inne znaczenie niż w wypadku niewielkiego dostawcy usług, dla którego szybkie udostępnienie danych może sprawiać poważne trudności. Wydaje się, że odnośnie do skazania na grzywnę należy stosować ogólne reguły o zażaleniu, przy założeniu, że usługodawca oraz przedsiębiorca telekomunikacyjny będą traktowani jako osoba trzecia. W takim wypadku zgodnie z art. 394^{1a} § 1 pkt 5 k.p.c. zażalenie przysługuje do innego składu sądu pierwszej instancji (zażalenie poziome).

Uwagi do art. 505⁶⁰

Projekt zakłada umorzenie postępowania w sytuacji, w której dane wskazane przez dostawcę usługi pośredniej lub przedsiębiorcę telekomunikacyjnego nie pozwolą na identyfikację pozwanego albo uzyskanie takich danych okaże się niemożliwe.

³² „Usługa pośrednia” oznacza jedną z następujących usług społeczeństwa informacyjnego: usługę „zwykłego przekazu” polegającą na transmisji w sieci telekomunikacyjnej informacji przekazanych przez odbiorcę usługi lub na zapewnianiu dostępu do sieci telekomunikacyjnej; usługę „cachingu” polegającą na transmisji w sieci telekomunikacyjnej informacji przekazanych przez odbiorcę usługi, obejmującą automatyczne, pośrednie i krótkotrwałe przechowywanie tej informacji, dokonywane wyłącznie w celu usprawnienia późniejszej transmisji informacji na żądanie innych odbiorców; usługę „hostingu” polegającą na przechowywaniu informacji przekazanych przez odbiorcę usługi oraz na jego żądanie.

Do oceny sądu należy zweryfikowanie, czy przekazane dane identyfikujące pozwanego są wystarczające. Nie jest jasne, czy do umorzenia postępowania musi dojść, gdy usługodawca podał tylko niektóre dane pozwanego – np. tylko imię i nazwisko, bez adresu. W razie uznania, że podanie niewystarczających danych prowadzi do umorzenia postępowania, należałoby rozważyć wprowadzenie mechanizmu przekazywania tych niekompletnych danych powodowi, co może mu ułatwić wytoczenie powództwa na zasadach ogólnych. Nie ulega wątpliwości, że umorzenie postępowania nie pozbawia powoda prawa ponownego wytoczenia powództwa, jeżeli w inny sposób uda mu się ustalić dane identyfikujące stronę pozwaną.

Można wyrazić obawę, czy stosowanie projektowanego rozwiązania w praktyce przyniesie zamierzone efekty, tj. pozwalać będzie na ustalanie imienia i nazwiska albo nazwy lub adresu miejsca zamieszkania albo siedziby pozwanego. Wynika to z faktu, że w wielu wypadkach zwłaszcza przedsiębiorcy telekomunikacyjni nie będą dysponować danymi identyfikującymi pozwanego. Ponadto, portale i serwisy społecznościowe z reguły nie prowadzą bieżącej weryfikacji prawdziwości danych podawanych podczas procesu rejestracji profilu (w tym nawet imienia i nazwiska). Jednocześnie obowiązek takiej weryfikacji nie wynika z przepisów prawa. Warto mieć na względzie, że skala zjawiska profili, których dane osobowe nie odpowiadają rzeczywistości jest, jak przyznają sami usługodawcy, ogromna³³.

W świetle powyższego należy wyrazić obawę, że skuteczność pozyskiwania od wskazanych w projekcie podmiotów danych niezbędnych do zapewnienia prawidłowego toku postępowania sądowego pozostanie w przypadku części informacji praktycznie ograniczona (lub wątpliwa ze względu na brak możliwości weryfikacji ich prawdziwości). W takich wypadkach postępowania będą podlegały umorzeniu na zasadach wskazanych w art. 505⁴⁴ k.p.c.

Podsumowanie

Kontrowersyjne jest założenie, zgodnie z którym sąd cywilny miałby być obciążany dalece sformalizowanym i zautomatyzowanym postępowaniem służącym ocenie możliwości i celowości ujawnienia (przez podmioty trzecie) danych osoby rozpowszechniającej nielegalne treści w sieci Internet, w tym naruszającej dobra osobiste za pośrednictwem Internetu. Wydaje się, że rozstrzyganie o tym powinno należeć do właściwego organu administracyjnego, pod kontrolą sądów administracyjnych. Postępowanie cywilne, uwzględniając jego podstawowe cele i zasady powinno służyć orzekaniu o zasadności roszczeń wobec pozwanego, a nie ustalaniu sprawcy czynu niedozwolonego. Pod rozważę należy poddać zatem celowość sięgnięcia do mechanizmów postępowania administracyjnego i sądownoadministracyjnego, tj. postępowania przed organami i sądami, które są lepiej przygotowane do rozstrzygania w kwestii ujawnienia danych autorów anonimowych wpisów naruszających dobra osobiste innych podmiotów.

Odnosząc się do Projektu należy zauważyć, że każdorazowe multiplikowanie postępowań odrębnych, a także mnożenie odrębności postępowania w określonych sprawach, są zjawiskami niebezpiecznymi dla systemowej spójności prawa procesowego, zaś podstawowe znaczenie powinna mieć dbałość o sprawność postępowania procesowego na zasadach ogólnych. Wprowadzenie postępowań odrębnych będzie wiązać się z nieuzasadnionym różnicowaniem sytuacji procesowej

³³ Dla przykładu w pierwszym kwartale 2021 r. Facebook na całym świecie dezaktywował 1,3 miliarda fałszywych kont, zaś w drugim kwartale – 1,7 miliarda <https://transparency.fb.com/data/community-standards-enforcement/fake-accounts/facebook/>

podmiotów w zależności od tego, w ramach którego postępowania prowadzone byłoby postępowanie o ochronę dóbr osobistych, tj. ogólnego, czy odrębnego odnoszącego się wyłącznie do roszczeń o naruszenie dóbr osobistych w Internecie (w sytuacji, w której naruszenie nie miało charakteru dwustronnego).

Przewidziane w Projekcie terminy na pozyskiwanie przez sądy danych podmiotów będących sprawcami czynów niedozwolonych nie są realnymi terminami na realizację zadań, biorąc pod uwagę aktualne obciążenie sądów oraz problemy systemowe, z którymi zmagają się wymiar sprawiedliwości.

Niezależnie od powyższego można się spodziewać, że znaczna część domniemanych naruszeń dóbr osobistych będzie miała charakter transgraniczny, zaś Projekt nie zawiera mechanizmów, które mogłyby być stosowane wobec podmiotów, które mają siedzibę poza Polską i poza Unią Europejską.

Należy wyrazić wątpliwość, że choć wprowadzenie projektowanych przepisów obejmujących nowe postępowania odrębne uzasadnia się potrzebą zwiększenia efektywności ochrony prawnej i umożliwienia skutecznego dochodzenia roszczeń wynikających z naruszenia dóbr osobistych z wykorzystaniem usług cyfrowych przez w drodze „przyspieszonego dochodzenia roszczeń”, podstawowym mankamentem proponowanych rozwiązań może okazać się brak ich skuteczności – zwłaszcza w zakresie tzw. ślepego pozwu.

Brak skuteczności wiązać się może z iluzorycznością prawa do sądu gwarantowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, jak i w art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. W efekcie Skarb Państwa może ponosić odpowiedzialność za naruszenie prawa do sądu, czego nie dostrzeżono w uzasadnieniu projektowanej ustawy.

Ocena całokształtu rozwiązań mających służyć ochronie poszkodowanych w wyniku naruszeń dóbr osobistych w Internecie jest krytyczna także z tego względu, że nie przewidują one żadnych mechanizmów, które umożliwiłyby odróżnienie pozwów zmierzających do ochrony dóbr osobistych od tych, które zmierzają do wywołania tzw. efektu mrożącego (tzw. SLAPPy) i nie eliminują zagrożeń związanych z możliwym naruszeniem wolności wypowiedzi.

Przedstawiona problematyka jest złożona, wymaga pogłębionych analiz i podejścia systemowego. Wskazane powyżej mankamenty przemawiają przeciwko rozwiązaniom zaproponowanym w poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 864).